

GAZETA NARODOWA

Pismo narodowe rzymsko-katolickie dla Ludu, poświęcone sprawom wsi polskiej.

Abonament przy odbiorze w eksped. mies. zł. 0,85 kwart. zł. 2,55, z dost. poczt. wł. koszt. manip. „ 1,04 „ „ 3,12, pod opaską w Polsce - - - „ 1,00 „ „ 3,00, w agenturach - - - - - „ 0,95 „ „ 2,85.

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę.

Adres Redacji i Administracji: Toruń, św. Katarzyny 4. Telef.: 57, 300 i 888.

Konto czekowe P. K. O. 200 695.

Ogłoszenia przyjmują wszystkie Biura Reklamowe po cenach oryginalnych. Cena za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 10 groszy. Reklamy za wiersz mm. na stronie 4-lamowej 20 gr. Przy powtórzeniach rabat.

Nr 32

Toruń - Poznań, wtorek 15 marca 1927

Rok 5

Na polu dociekań.

Warszawa, 13 marca.

Za dwa tygodnie ciała ustawodawcze kończą swe prace nad budżetem. Okres, zastrzeżony przez konstytucję dla sesji budżetowej się kończy, a ciała ustawodawcze, pomimo skrócenia tego czasu o 13 dni wskutek słynnego zagadnienia: wstać czy siedzieć — spełniły swe zadanie w dobruze zrozumianym poczuciu interesu i obowiązku państwowego.

W tej chwili wyłania się kwestja, co będzie dalej?

I tu zaczyna się brnięcie poomacku po wszelkiego rodzaju domysłach, dociekania i przypuszczeniach. Po pozytywnie nikt nic nie wie.

Czy rząd zamknie sesję zaraz po 1 kwietnia? Czy pozostawi sejm w pracy?

W sejmie toczą się w tej chwili dwie prace niezwykle dla państwa doniosłości: zmiana ordynacji wyborczej do ciał ustawodawczych i kompleks ustaw samorządowych. Obie kwestje wyszły z inicjatywy poselskiej — wbrew rządowi lub przy jego całkowitej bierności. Co do samorządów rząd zajął stanowisko zdecydowanie przeciwnie opracowywaniu tych ustaw przez ciała ustawodawcze, a co do reformy wyborczej to zapowiedział desinterese-ment, „nie chcąc własnym projektem rozdrabniać opinii stronnictw“.

Czynniki decydujące dały do zrozumienia sferom kierowniczym sejmowi, iż chodzi im o to, „by sejm nie przeszkadzał w pracach rządu“. Może tem właśnie się tłumaczy tak rzadkie zwoływanie sejmów. Nie wiadomo jednak, czy rząd zdecyduje się na zamknięcie już teraz sesji parlamentarnej, gdyż chodzi mu o pożyczkę z zagranicą. Wiadomo, jak o zaciągnięcie znacznej pożyczki zagranicznej rząd zabiega. Wiadomo również, iż pożyczki zagranicznej bez zezwolenia sejm i senat zaciągnąć nie może. Ten argument jest tak ważki, iż raczej należy przypuszczać, że zamknięcia sesji narazie nie będzie.

Zbliża się jednak szybko termin wygaśnięcia mandatów, powierzonych członkom izb przez społeczeństwo w czasie wyborów listopadowych 1922 r. Pod tym względem konstytucja zawiera postanowienia, nie pozostawiające żadnych wątpliwości. A wobec tego siłą rzeczy narzuca się zagadnienie zmiany ordynacji.

Rząd otoczony jest nimbem tajemniczości. Nic nie wiadomo, co zamierza. To, co się o zamiarach rządu mówi, — polega wszystko tylko na domysłach.

Już oddawna słychać było głosy, jakoby w rządzie noszono się z myślą przedłużenia trwania obecnej kadencji. Myśli tej podobno ma holdować marszałek Piłsudski. Ze stanowiska rządu koncepcja ta nie jest do odrzucenia. Nie zapominajmy, iż ustawa o pełnomocnictwach postanawia, iż pełnomocnictwa trwają aż do zebrania się przyszłego parlamentu. Możliwy jest przypuszczać, że rządowi zależy na tem, by mógł rządzić samodzielnie jak najdłużej.

By jednak można było przedłużyć kadencję, potrzebna jest zmiana konstytucji w tym artykule, który literalnie określa czas trwania kadencji sejmowej na lat pięć. Wątpliwe jest, czyby się rządowi udało pozyskać większość, niezbędną do takiej zmiany konstytucji. Wszak na lewicy jest silna tendencja, by sejm mógł się rozwiązać własną uchwałą i do tego zmierzają wnioski socjalistyczny, zmieniający konstytucję.

Pozostaje tedy droga normalna wyborów. Pomijamy tu głosy, padające z ugrupowań, wyrażających koncepcje, rodzące

się w kołach rządowych, jak kwestję zastąpienia parlamentu jakąś reprezentacją zawodową, o czem szerzej rozważano w kołach Związku Naprawy Rzplitej i czemu nawet dano wyraz w publikacjach. Z wynurzeń widać, iż poglądy na to nie zostały jeszcze skryształizowane, by można je wysunąć jako konkretny postulat. Wątpliwe też, czy rząd chciałby podejmować te eksperymenty ze względu na opinię zagranicy, wobec której chce uchodzić jako wyraziciel demokracji, parlamentaryzmu i republikanizmu.

Kiedyż wybory mogą nastąpić?

Na zasadzie konstytucji w 90 dni od dnia rozpisania wyborów. Tu znowu dalsze dociekania. Ustęp artykułu 26 konstytucji w nowej redakcji jest niedość jasno ujęty, tak iż już teraz słychać było głosy, że rząd mógłby znaleźć interpretatora konstytucji w rodzaju prof. Wł. Leop. Jaworskiego, któryby mu dał plenipotencję wyznaczenia wyborów nie zaraz po zamknięciu kadencji parlamentarnej względnie po rozwiązaniu sejmów, lecz w terminie nieokreślonym. Chodzi o to: od którego dnia liczą się owe 90 dni, czy od dnia rozwiąza-

nia parlamentu, czy od dnia rozpisania terminu wyborów.

Czy rząd będzie czekał na wygaśnięcie mandatów czy też parlament rozwiąże? Jeżeli będzie czekał do listopada, to dnia 1 listopada przypada termin, kiedy rząd musi przedłożyć parlamentowi budżet, który on ma do dnia 1 kwietnia opracować. Czyż mamy żyć bez budżetu? Jeżeli zaś przyspieszy termin rozwiązania sejmów, to bodajże powinien to uczynić w takim czasie, by do 1 listopada parlament mógł się zabrać na zastrzeżoną konstytucyjnie sesję budżetową.

Oto garsć kwestyj, które z natury rzeczy narzucają się jako piekące pytania każdemu. Jak dotąd, pozostawiają one pole jedynie do teoretycznych dociekań, nie popartych żadnymi faktami, pozwalającymi na logiczne wnioskowanie o nadchodzącej przyszłości.

Czy rząd ma sprecyzowaną opinię?

Raczej należy przypuszczać, że nie. Gdyby bowiem miał, niewątpliwie dałby temu wyraz w jakiej bądź formie.

H. W.

Groźby Ukraińców.

W razie zmiany ordynacji wyborczej — intrygować będą przeciw Polsce.

Warszawa 14. 3. (tel. wł.)

Wczoraj w dalszym ciągu toczyły się rozmowy pomiędzy przedstawicielami stronnictw na temat zmiany ordynacji wyborczej. Jest to w dalszym ciągu akcja, podjęta przez Marszałka Sejmu p. Rataja, zmierzająca do uzgodnienia spornych punktów widzenia.

Dzisiaj w południe odbędzie się zapewne posiedzenie konwentu senjorów na którym prawdopodobnie będzie rozpatrywana sprawa czasu prac sejmowych i zagadnień, które wymagają jeszcze załatwienia.

Bardzo znamienne jest wystąpienie organu ukraińców małopolskich „Dilo“. Pismo to utrzymuje, jakoby cały projekt był skierowany przeciwko Rusinom, i grozi... konsekwencjami. Zapewnia, iż ukraińcy nie staną na wspólnym froncie wraz z innymi mniejszościami, jak to proponuje pos. Rozmarin — ale podejmą kampanję na tere-

nie międzynarodowym. Ukraińcy w razie przejścia takiej reformy wyborczej nie wezmą udziału w wyborach, przenosząc ciężar walki na grunt dyplomatyczny.

Cytujemy ten głos, jako objaw demencji politycznej i klasycznego stanowiska antypaństwowego. Dodajemy jednak; jak poważnie i miarodajnie brać te enuncjacje głównego organu ukraińskiego, świadczy okoliczność, iż mimo zapewnień „Dila“ o nietworzeniu jednego frontu z innymi mniejszościami, mieliśmy już wspólną wszystkich mniejszości narodowych deklarację przeciwko projektowi zmiany ordynacji wyborczej, którą także podpisali i ukraińcy.

A może po takim wypowiedzeniu się „Dila“ nasza lewica tembardziej będzie walczyła przeciw zmianie ordynacji, by nie obrazić niczem ni urazić...ukraińców?...

O ewakuację zagłębia Saary.

Kompromisowe załatwienie sprawy przez Radę Ligi.

Genewa, 12. 3. (Pat.)

Rada Ligi Narodów rozpatrywała sprawę Zagłębia Saary. Przewodniczący komisji rządzącej Zagłębia Stephens zwrócił się do Rady o zatwierdzenie jego propozycji. Minister Stresemann zwałczal ze stanowiska prawnego pogląd, że obecność wojsk francuskich na terytorjum Saary jest rzeczą legalną i twierdził, że utworzenie specjalnych oddziałów dla ochrony linii kolejowych tego terytorjum nie jest przewidziane w traktacie wersalskim. W dalszym ciągu swego przemówienia minister Stresemann poczynił propozycję, — które nazwał swojemi propozycjami osobistemi, — natychmiastowego ustalenia daty ewakuacji wojsk francuskich z Zagłębia Saary i utrzymania w granicach racjonalnych stanu liczebnego nowej straży ochronnej, któraby miała charakter międzynarodowy. Briand w odpowiedzi swej odrzucił tezę Stresemanna, stając ściśle na gruncie traktatu wersalskiego i obowiąz-

ków, jakie ciąży na Lidze Narodów w stosunku do Zagłębia Saary.

Genewa, 13. 3. (Pat.)

Briand oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że jest bardzo zadowolony z układu, dotyczącego zagłębia Saary oraz z odprężenia, jakie ujawniło się między Niemcami i Polską. Minister dodał, że sprawa wcześniejszej ewakuacji Nadrenji nie była przedmiotem jakiegokolwiek dyskusji w ścisłym tego słowa znaczeniu, ani też jakiegokolwiek konkretnej propozycji. Briand stwierdził, że uregulowanie sprawy zagłębia Saary nastąpiło niezależnie od sprawy okupacji terytorjów nadreńskich.

Genewa, 13. 3. (Pat.)

Na wczorajszym posiedzeniu Rada Ligi Narodów postanowiła odłożyć do sesji wrześniowej sprawę zbadania będących w toku prac komitetu ekono-

micznego, dotyczących zebrania wiadomości o stosunkach gospodarczych i finansowych poszczególnych państw, w związku z kwestją stosowania sankcyj przewidzianych w art. 16. statutu Ligi. Wiadomości te potrzebne są do wszechstronnego rozpatrzenia propozycji finlandzkiej, złożonej w swoim czasie w podkomisji komitetu przygotowawczego konferencji rozbrojeniowej.

Następnie Rada przyjęła propozycję Polski zaproszenia dwóch rzeczoznawców ze strony Wolnego Miasta Gdańska na międzynarodową konferencję ekonomiczną. Przy tej okazji delegat włoski Cialoja zaznaczył, że zaproszenie to należy uważać za wyjątkowe wobec tego, że Gdańsk nie stanowi samodzielnej jednostki w życiu międzynarodowym.

Sprawy polskie.

Delegacja polska na targach wiedeńskich.

Wiedeń, 13. 3. (Pat.)

W niedzielę rano delegacja polska z min. Staniewiczem i wiceministrem Doleżalem na czele zwiędziła międzynarodowe targi wiedeńskie. W południe kierownictwo targów wiedeńskich wydało śniadanie na cześć gości polskich.

Po południu o godz. 4.30 komitet wystawy polskiej zaprosił do hotelu Imperial na herbatę szereg osobistości ze świata dyplomatycznego, przedstawicieli władz polskich i austriackich, reprezentantów przemysłu oraz reprezentantów prasy wiedeńskiej, zagranicznej i polskiej.

Uroczyste otwarcie wystawy polskiej odbędzie się w poniedziałek o godz. 9 rano. Delegacja Targów Poznańskich zorganizowała na terenie wystawy w Wiedniu własne stoisko, w którym udzielane są informacje o Targach Poznańskich.

Wiedeń, 13. 3. (Pat.)

Oprócz wymienionych wczoraj osobistości polskich, które przybyły do Wiednia na otwarcie wystawy polskiej, przyjechali tu jeszcze dyrektor Targów Poznańskich Krzyżankiewicz, radca magistratu w Poznaniu Rudziński oraz dyrektor Elchner.

Wpłata podatków przy pomocy czeków Banku Polskiego.

Warszawa, 8. 3. (PAT.)

Ministerstwo Skarbu zawiadamia, że podatki i inne należności państwowe mogą być wpłacane do kas skarbowych białemi czekami żyrowemi Banku Polskiego, przyczem ceki te nie potrzebują być przedstawiane Bankowi Polskiemu do weryfikacji, jak to dotychczas było wymagane.

Min. Zaleski w Paryżu.

Paryż 13. 3. (PAT.)

Przybyli tu ministrowie spraw zagr. Anglii Chamberlain i Polski Zaleski.

Parlamentarzyści polscy w Lyonie.

Lyon 13. 3. (PAT.)

Wczoraj o godz. 11 przybyła tu wieciczka parlamentarzystów polskich. Na dworcu powitali delegację prof. Emanuel Levy jako przedstawiciel Herriota, który przybędzie do Lyonu dopiero dziś, p. Salles prezes towarzystwa francusko-polskiego w Lyonie, p. Kluczyński konsul polski wraz z personelem konsulatu oraz wiele innych wybitnych osobistości.

Po wygłoszeniu przemówień powitalnych, na które odpowiadał sen. Kinnorski, delegacja zwiędziła muzeum tkanin, poczem odbyło się przyjęcie w

stowarzyszeniu francusko-polskiem w Lyonie.

Młodzież narodowa górą

Warszawa 14. 3. (tel. wł.).
Wczorajsze walne zgromadzenie Bratniej Pomocy uniwersytetu warszawskiego trwało od godz. 11 rano do 10 wieczorem. W głosowaniu na przewodniczącego kandydat młodzieży narodowej Władysław Kempfy otrzymał 428 gł., kandydat lewicy 417 gł.

Prezydent Rzplitej.

Warszawa, 13. 3. (Pat.).
W sobotę wieczorem odbyła się u p. Prezydenta Rzplitej kilkogodzinna konferencja z udziałem prezesa Rady ministrów, marszałka Piłsudskiego oraz wicepremiera Bartla.

Jubileusz Ign. Daszyńskiego.

Kraków 13. 3. (PAT).
W dniu dzisiejszym z okazji obchodu 30-lecia pracy parlamentarnej wicemarszałka Sejmu i posła Ignacego Daszyńskiego odbyło się w sali teatru popularnego zgromadzenie ludowe, na którym wygłoszono szereg przemówień. M. i. zabrał głos jubilat oraz posełowie Marek i Jaworowski. Zgromadzeni urządzili na zakończenie serdeczną manifestację na cześć jubilata.
O godz. 5 po poł. odbyło się w sali związków zawodowych zebranie towarzyskie z udziałem posła Ignacego Daszyńskiego i jego rodziny, w którym uczestniczyli licznie zebrani przedstawiciele tutejszych sfer.

Pos. Daszyński otrzymał szereg depesz gratulacyjnych z całej Polski.

Zjazd dowoborczyków.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.).
Wczoraj odbył się zjazd dowoborczyków pod przewodnictwem generała Dowbór-Muśnickiego.

Sprawy morskie.

Z portu w Gdyni.

Gdynia, 11. 3. (AP.).
Od kilku dni trwają na redzie gdyńskiej prace przygotowawcze do budowy południowego falochronu przysięg awanportu. Rozpocznie się budowa tego łamacza fal od strony morza w kierunku ku lądowi, tak że w przyszłości zostanie połączony z zewnętrzną stroną molo południowego. Od dni czterech wznowiono prace przy zasypywaniu tymczasowego basenu przy molo południowym, wobec czego kutry rybackie i holowniki portowe będą miały obecnie schronienie przy przyszłym porcie rybackim, bądź też basenie wewnętrznym. Parowiec Pologne przybył tu via Kłajpeda z Hawru i w przyszłości będzie kursować w ten sposób. Stwarza się przez to stała komunikacja morska pomiędzy Kłajpedą a Gdynią (w jedną stronę).

Z Tczewskiego Portu.

Tczew, 12. 3. (AP.).
Mimo bardzo wysokiej wody dziś rozpocznie się tu ładowanie węgla na świeżo przybyłe z Gdańska lichtugi morskie „Felek” i „Franek”. Roboty portowe również w pełnym biegu.

Ruch statków „Żegluga Polskiej”.

(AP.) — Parowiec Poznań zawiął 10-go próżny z Kopenhagi do Gdańska i rozpoczął ładowanie ok. 700 fathom kopalniaków do Calais. — Par. „Wilno” odpłynął 8-go w nocy z ujścia Tyne z ładunkiem 2663 t. węgla do Malmoe. — Parowiec Kraków od 9-go stoi na redzie w Gdyni, dokąd przybył próżny z Flensburga. Ładowanie węgla (do Szwecji) rozpocznie 16-go. — Parowiec „Toruń” wyład. od 9-go w Göteborgu ładunek węgla z Gdyni. — Par. Katowice od 6-go wyładowuje w Malmoe 2023 t. koks, które przywiozł tam z Rotterdamu. — Przejęcie transportowca „Warta” nastąpi w dniach najbliższych. Komisję odbiorczą stanowią kdr. Witkowski, oraz inż. morscy Ciechanowski i Malyszewicz.

Ruch portu gdyńskiego za tydzień.

Gdynia, 11, 3, (AP.).
W ostatnim tygodniu zawinęło do portu 7 parowców o łączn. ładowności 5.786 t. r. netto, w tej liczbie 1 polski, 3

szwedzkie, 1 francuski, 1 niemiecki, 1 gdański (wszystkie próżne). — Opuścili port w tygodniu 4 parowce o łączn. ładowności 3.151 t. r. n., w tej liczbie 1

polski, 1 szwedzki, 1 francuski, 1 gdański. Wywiozły one 5.179 t. węgla i 448 tonn desek.

Uczczenie Marji Rodziewiczówny.

Uczczenie Marji Rodziewiczówny. — Stolica obchodziła 45-lecie pracy literackiej.

Warszawa, 14. 3. (tel. wł.).
Wczoraj stolica uczciła 45-lecie pracy Marji Rodziewiczówny. Rano odbyło się nabożeństwo w katedrze, celebrowane przez ks. kardynała Kakowskiego, po południu zaś akademja na sali rady miejskiej. Obecni byli m. in.: ks. arcybiskup Ropp, marszałkowie sejmu i senatu i delegat min. oświaty. Pierwszy przemówił red. Zdzisław

Dębicki następnie Zenon Przesmycki, delegat min. oświaty Wójcicki, sen. Szebekówna, wiceprezes rady miejskiej Brzezinski i delegat miasta Kobrzenia Bresiński. Jubilatce wręczono adres podpisany przez kilkadziesiąt tysięcy osób. Rodziewiczówna dziękowała wzruszona.

Wieczorem odbył się na jej cześć bankiet w sali resursy obywatelskiej.

Strajk w przemyśle włókienniczym.

Konferencje z przemysłowcami.

Lódź, 12. 3. (PAT).
Po przyjeździe do Łodzi głównego inspektora pracy p. Klotta i naczelnika wydziału p. Tadeusza Ulanowskiego, rozpoczęły się narady w sprawie zatargu w przemyśle włókienniczym. — Pierwszą wstępną konferencją odbyła się w mieszkaniu p. wojewody, poczem rozpoczęła się w gmachu województwa narada o charakterze informacyjnym z udziałem przedstawicieli przemysłu włókienniczego. W zastępstwie chorego wojewody konferencję zagal wicewojewoda Lewicki, poczem przedstawiciele rządu informowali się szczegółowo o stanowisku przemysłu w obecnym zatargu. Przedstawiciele przemysłowców oświadczyli, że sytuacja w przemyśle, wbrew rozpowszechnionej opinii, jest bardzo trudna i że propozycje przemysłu, zakomunikowane robotnikom przed rozpoczęciem strajku, były powzięte po bardzo szczegółowym i wszechstronnym rozważaniu sprawy. Od tego czasu nie zaszło nic takiego, co mogłoby wpłynąć na zmianę stanowiska przemysłu. Przedstawiciele rządu postawili — jeszcze szereg pytań, na które organizacje przemysłowe mają udzielić odpowiedzi na piśmie, wobec czego w dniu dzisiejszym nie zwołano jeszcze wspólnej konferencji.

Lódź, 12. 3. (Pat.).
Dzisiaj w piątym dniu strajku w przemyśle włókienniczym sytuacja nie uległa zmianie. W fabrykach, które częściowo lub w całości pracowały wczoraj, praca odbywała się bez przerwy także i w dniu dzisiejszym. Wczorajsze

wypłaty w fabrykach odbywały się spokojnie i bez jakichkolwiek zająć. Wśród pracowników biurowych ruch strajkowy jest bardzo słaby. W wielkim przemyśle pracownicy biurowi pracy nie porzucili.

Co do strajku pracowników teatralnych, to należy zaznaczyć, że strajk ten nie ma nic wspólnego ze strajkiem w przemyśle włókienniczym. Strajk pracowników teatru miejskiego wybuchnął z powodu odmowy dyrekcji teatru udzielenia pracownikom podwyżki 10 proc., którą otrzymali inni pracownicy miejscy. Dyrekcja teatru nadal zajmuje stanowisko odmowne, wobec czego od 5 dni widowiska w teatrze miejskim są zawieszane.

Uгода w przemyśle bielskim.

Bielsko 13. 3. (PAT).

Onegdaj udało się inspektorowi pracy Bartońcowi doprowadzić do ugody pomiędzy fabrykantami a robotnikami włókienniczymi na następujących warunkach: zarobki tkaczy podwyższą się o 9 proc., zarobki wszystkich innych dziennych robotników w przemyśle włókienniczym o 10 proc. Podwyżka obowiązuje od dnia podjęcia pracy. Dzisiaj odbył się wielki wiec robotników włókienniczych w Bielsku, na którym zakomunikowano im warunki ugody.

Olbrzymie oszustwo finansowo-giełdowe.

10.000 osób poszkodowanych na sumę 40.000.000 franków.

Paryż, 13. 3. (Pat.).

„Journal” podaje, że jutro rano wyjdzie na jaw olbrzymi skandal finansowo-giełdowy, a mianowicie sprawa oszustwa, którego ofiarą padli posiadacze oszczędności. Policja stwierdziła, że chodzi tu o towarzystwo finansowe o niewyraźnym charakterze, na czele którego stał słynny Rochette. Pod rozmaitymi postaciami wydawał on szereg dzienników finansowych, w których umieszczał kursa bezwartościowych

papierów. Ajenci Rochette'a objeżdżali prowincję i wzamian za papiery państwowe ofiarowywali bezwartościowe papiery, których fikcyjny kurs był notowany w dziennikach Rochette'a. Ilość osób, które padły ofiarą oszustwa wynosi około 10000, suma zaś, na którą oszustwa dokonano sięga 40 milionów franków. W najbliższym czasie oczekiwane są aresztowania osób, wmieszanych w tę sprawę.

Niebezpieczeństwo przesilenia w Niemczech?

„Volkische” postawia wniosek o wotum nieufności dla Stresemanna.

Berlin, 13. 3. (Pat.).

„Welt am Montag”, organ znanego antymilitarysty i demokraty Gerlacha, twierdzi, że przy rozpoczęciu debaty ogólnej w Reichstagu będzie musiała najpierw komisja spraw zagr. wyrównać różnice poglądów, które się ujawniły w lonie stronictw rządowych w związku z wynikiem narad genewskich. Wobec tego liczy się należy z odroczeniem wielkiej debaty o polityce zagranicznej na czas późniejszy. — Dziennik podkreśla, że koalicja rządowa będzie musiała wytrzymać obecnie poważną próbę swojej spójności. Poza kwestjami polityki zagranicznej, w związku z którymi grozi obecnie po posiedzeniu Rady Ligi rozłam, — istnieje również poważne punkty sporne pomiędzy stronictwami rządowymi, w sprawie rozrachunku finansowego między Rzeszą a krajami

związkowemi, w sprawie czasu pracy i w sprawie rent inwalidzkich.

Berlin, 13. 3. (Pat.).

Demokratyczny „Montag Morgen” do Berlina w poniedziałek. Prawdopodobnie jeszcze tego samego dnia odbędzie się posiedzenie gabinetu, na którym min. Stresemann ma złożyć sprawozdanie z ostatniego posiedzenia Rady Ligi. Dziennik donosi, że skrajnie prawicowa grupa „Volkische” ma zamiar przy najbliższej sposobności postawić wniosek o wotum nieufności dla Stresemanna w związku z przebiegiem rozpraw w Genewie. Ponieważ jest rzeczą prawdopodobną, jak stwierdza dziennik, że część posłów niemiecko-narodowych głosować będzie za tym wnioskiem, przeto nie należy lekceważyć niebezpieczeństwa nowego kryzysu gabinetowego.

Kronika telegraficzna

Genewa, 12. 3. (PAT).

Rada Ligi Narodów przyjęła jednomyślnie propozycje komisji rządzącej Zagłębia Saary. Stresemann zaakceptował kompromis, zaproponowany przez komisję. Rada Ligi postanowiła przyjąć raport Cialojii, do którego dodana będzie deklaracja, zawierająca postanowienie, że ewakuacja wojsk okupacyjnych Zagł. Saary i wprowadzenie w życie nowego systemu ochrony tamtejszych linii kolejowych nastąpi w ciągu trzech miesięcy. Nowe wojska ochronne, których stan liczebny nie będzie przekraczał 800 ludzi, będą mogły być użyte tylko w wypadkach wyjątkowej wagi.

Pod koniec posiedzenia Rada Ligi stwierdziła zawarcie układu w sprawie Zagłębia Saary. Następnie Briand wniósł o odroczenie terminu złożenia przez Francję statutu organicznego Syrii i wyraził nadzieję, że uspokojenie umysłów i przywrócenie porządku w tym kraju pozwolą Francji, czyniącej intensywne wysiłki w celu pogodzenia swych interesów z życzeniami ludności, wypracować wzmiankowany statut w możliwie jaknajkrótszym czasie. Z kolei Rada wybrała powtórnie wszystkich członków komisji rządzącej Zagłębia Saary, poczem przewodniczący minister Stresemann zamknął 44-tą sesję Rady Ligi Narodów. Genewa, 13. 3. (Pat.).

Po zamknięciu sesji odbyło się poufne posiedzenie Rady Ligi Narodów, na którym zamianowano członków komisji rządzącej zagłębia Saary, zatwierdzając dotychczasowy skład tej komisji. Co się tyczy przewodniczącego — zdecydowano, że Stephens pozostanie na tem stanowisku do końca 1928 r. W międzyczasie nastąpić może mianowanie innego przewodniczącego komisji przez przewodniczącego Rady Ligi, to znaczy w obecnym stanie rzeczy przez Stresemanna w porozumieniu z członkami komisji rządzącej pod warunkiem jednomyślności.

Zkolei przyjęto do wiadomości wyznaczenie przez Gdańsk w porozumieniu z Polską rzeczoznawców na konferencję ekonomiczną w osobach prezesa izby handlowej w Gdańsku Klawittera oraz profesora Noego, wreszcie przekazano sekretarjatu do oceny propozycję Chamberlaina ograniczenia ilości odbywanych w ciągu roku sesji Rady do trzech.

Następna sesja Rady Ligi rozpocznie się 13 czerwca br.

Walki w Szanghaju.

Szanghaj 12. 3. (PAT).

Agencja Reutersa dowiaduje się, że banda uzbrojonych żołnierzy szantunskich w liczbie 500 ludzi usiłowała wtargnąć na terytorjum koncesji międzynarodowej. Oddział wojska brytyjskiego odparł ich.

Pitsburg 13. 3.

Bandyci napadli na furgon pocztowy, wiozący 100 tys. dolarów, przeznaczonych na wypłaty dla robotników. Bandyci zranili konwojujących i uciekli, zabierając pieniądze.

„Petit Parisien” donosi z Casablanc, iż lotnik urugwajski, Larre Borges, zwrócił się podobno do Montovideo o pozwolenie podjęcia na nowo raidu transatlantyckiego na nowym aparacie.

Statek szkolny zaginął?

Tokjo 12. 3. (PAT).

Panuje tu obawa, że japoński statek szkolny „Kiriszima Maru”, mający na pokładzie 49 uczniów został pochłonięty przez wzburzone fale morskie.

Polonia — Korona 2:2 (1:0).

Warszawa, 13. 3. (Pat.).

Dzisiaj odbyły się tu pierwsze poważniejsze zawody piłki nożnej w sezonie wiosennym. Do walki wystąpiła Polonia i Korona. Wynik do przerwy 1:0 dla Polonii zmienił się po przerwie na 2:2.

Król hiszpański wraca do zdrowia.

Madryt 13. 3. (PAT).

Stan zdrowia króla hiszpańskiego polepszył się znacznie. Pełne wyzdrowienie spodziewane jest w ciągu 8 dni.

14. III. Bank Polski płacił za:

Dolary amerykańskie	-	-	8,89
Marki niemieckie	-	-	211,33
Guldeny gdańskie	-	-	172,40
Franki szwajcarskie	-	-	171,78
„ francuskie	-	-	34,81
Funty szterlingów	-	-	43,33

Przed zmianą kwartału!

Z dniem 15 b. m. rozpoczynają listowi przedkładać kwity na odnowienie przedpłaty na II kwartał lub kwiecień, wszystkich abonentów w prosimy w ich interesie ażeby odnowili przedpłatę w czasie

od 15-25 bm.

Prasa stołeczna o Marcelim Popławskim.

Z racji wieczoru współczesnych kompozytorów polskich w Warszawie, na którym m. i. wykonano pieśni i utwory fortepianowe Marceliego Popławskiego dyrektora konserwatorium P. T. M. wyraża się prasa warszawska bardzo pochlebnie o nieznanym jej dotąd kompozytorze toruńskim.

„Dzień Polski“ pisze:

Zebranie towarzyskie urządzone staraniem Stowarzyszenia Współczesnych Kompozytorów Polskich w małej sali Filharmonii warszawskiej, zgromadziło sporo wybitnych muzyków naszego grodu i tych przyjaciół muzyki polskiej, którym prawdziwie zależy na jej rozwoju. Z wielką przyjemnością słuchało się kompozycji młodych naszych twórców, z których niemal wszystkie stały na wysokim poziomie artystycznym. Obok najmłodszych usłyszeliśmy także dwie pieśni K. Szymanowskiego i fortepianową suitę góralską T. Joteyki.

Szczególnie podobały się dwie pieśni i warjacje fortepianowe M. Popławskiego, dyrektora konserwatorium w Toruniu. Doskonały ten muzyk był dotąd nieznanym publiczności warszawskiej; należy się spodziewać, że da się w przyszłości poznać szerszej publiczności.

Również p. P. Rytel w „Gazecie Warsz. Porannej“ pisze o „bardzo udanych pieśniach Popławskiego“.

W „Rzeczypospolitej“ p. Adam Wieniawski zamieszcza obszerniejszą notatkę biograficzną. Czytamy tam:

Na ostatnim wieczorze muzycznym „Stowarzyszenia Współczesnych Kompozytorów Polskich“ zaznajomiliśmy się z kilkoma wartościowymi kompozycjami nieznanego nam dotychczas jako kompozytora polskiego, p. Marceliego Popławskiego.

Wszelkie nowe przejawy twórczości rodzimej zasługują, zdaniem moim, na bacniejszą uwagę niż najświetniejsze chociażby produkcje odtwórcze. Ślad tych ostatnich zacierają się szybko, podczas gdy pierwsze stanowią dorobek stały, przyczyniający się do wzbogacenia narodowego skarbu muzyki. Nie zawsze pamiętają o tem ci, którym powierzono orjentowanie opinii publicznej na łamach dzienników. Dla względów tych pragnę poświęcić dziś kilka osobistości p. Marceliego Popławskiego, obecnie dyrektora Toruńskiego Konserwatorium, celem przedstawienia go naszym czytelnikom.

Urodził się p. Popławski w r. 1882 na Podolu, przejawiając od najmłodszych lat wybitne zdolności muzyczne, które znalazły istotną strawę duchową dopiero z chwilą wstąpienia młodego Popławskiego w 1901 r. na politechnikę kijowską, w atmosferze muzycznego grodu. W dwa lata później przystąpił do studiów w Lipsku, gdzie pracuje nad kompozycją u słynnego Maxa Regera, nad grą skrzypcową u Hansa Sitta. Po uzyskaniu dyplomu w Lipsku studjuje jeszcze Popławski kompozycją u Wincentego d'Indy w Paryżu, następnie zaś jeszcze w Petersburgu u Glazunowa. W r. 1912 rozpoczyna Popławski działalność pedagogiczną jako profesor klasy skrzypiec w szkole muzycznej Ces. Tow. Muzycznego w Jarosławiu. Wojna przerwała brutalnie czynności te na dłuższy czas. Na początku 1920 r. przedostaje się Popławski szczęśliwie do Warszawy, skąd powołano go w następnym roku do Torunia, na stanowisko kierownika muzycznego przy Teatrze Pomorskim. Z chwilą otwarcia toruńskiego konserwatorium

zostaje Popławski w instytucji tej nauczycielem klasy skrzypiec; a już w r. 1923 otrzymuje od Pomorskiego Tow. Muzycznego zaszczytną nominację na naczelnego dyrektora.

Jako kompozytor znajduje się Marceli Popławski w pełnym okresie ewolucyjnym, hołdując umiarkowanie tendencjom modernistycznym, wykazu-

jąc szlachetny polot i niemalą pewnością ręki.

W dorobku swoim posiada Popławski dzieła symfoniczne, kameralne i solowe na rozmaite instrumenty oraz szereg interesujących pieśni.

Zarząd Stow. Współcz. Komp. Polskich przyjął w tych dniach p. Popławskiego w nieliczny poczet członków rzeczywistych.

Sokolstwo i jego idea.

Dwa nowe gniazda sokole w Toruniu.

Sześcioletni lat dobiega od chwili gdy garstka ludzi dobrej woli, chcąc uratować Naród od zupełnego zwątpienia, które po klęsce powstania styczniowego ogarnęło całe społeczeństwo, powołało do życia organizację Sokola. Trudne były początki pracy, gdyż podupadłe na duchu społeczeństwo z pewnym niedowierzaniem patrzyło na tę nową organizację, obawiając się by ona nie wywołała nowych represyj ze strony zaborców. Jednakowoż twórcy „Sokola“ nie stracili nadziei w lepszą przyszłość i dzięki ich wysiłkom stopniowo powstawały gniazda sokole we wszystkich częściach kraju — a z czasem nawet poza jego granicami. Gorący płomień miłości Ojczyzny gorejący w gniazdach sokolich stopniowo przenosił się na zubożone społeczeństwo, napędzał je wiarą w lepszą przyszłość. Organizacje sokole rozrastały się coraz bardziej, zyskując zwolenników z pośród wszystkich warstw społeczeństwa, a zwłaszcza z pośród uświadomionych warstw mieszczaństwa polskiego. Dzięki więc usilnej pracy gniazd sokolich, duch w Narodzie odżył i to pozwoliło nam doczekać zmartwychwstania naszej Ojczyzny.

Jednakowoż zadanie sokolstwa nie jest skłócone. Teraz właśnie Sokół winien śmiało rozwinąć skrzydła do lotu i zdobyć licznych zwolenników swojej wzniosłej idei. A idea ta jest piękna! Włać w Naród zdrowie fizyczne i moralne, wyćpić wady narodowe, uczynić społeczeństwo karnem, posłusznym, ofiarnym, zbratać wszystkie stany i stworzyć z nich zdrowy, silny i zgodny, — Ojczyznę miłującą naród polski. — Oto zadanie i cel Sokola. Ogrom to pracy jakiej tylko organizacja ideaowa mogła się podjąć, dlatego społeczeństwo powinno dążyć do rozbudowy tej pożytecznej organi-

zacji i powoływać, wszędzie gdzie są odpowiednie warunki, nowe gniazda sokole. Polska powinna mieć milion sokolów, a wtedy organizacja ta stanie się źródłem narodowej siły, na którym opierać się będzie mogła nasza armja. Niechaj więc nareszcie społeczeństwo zrozumie, że „Sokół“ to nie towarzystwo gdzie dla zabicia czasu uprawia się gimnastykę i sport, lecz jedna potężna „szkola wszelkich cnót obywatelskich“ o której jak największą rozbudowę dbać należy.

Toruń, dzięki miłośnikom idei sokolej, święcił właśnie narodziny dwóch gniazd sokolich, z których jedno zostało powołane do życia na Jankowskiej przedmieściu dnia 12. b. m. gdzie w lokalu p. Radomskiego odbyło się zebranie konstytucyjne, drugie zaś założono na Chełmińskim przedmieściu, gdzie w niedzielę 13. b. m. odbyło się również zebranie konstytucyjne.

Na członków zapisało się 35 osób, oprócz tego przeszło 20 osób młodzieży.

Prezesem obrano p. Piotra Plucińskiego, p. Jana Wieczorkowskiego skarbnikiem i p. Kazimierza Boniewiczza sekretarzem. Tymczasowym naczelnikiem obrano p. Betlejewskiego.

Po długiej i ożywionej dyskusji postanowiono rozstrzygnąć komitet organizacyjny i zwołać na dzień 10. 4. zebranie konstytucyjne na którym nastąpi założenie gniazda. Zgłoszenia członków przyjmują już teraz p. Bednarski, Chełmińska szosa 62 i p. Głowacki, Chełmińska szosa 56.

W niedalekiej przyszłości ma być zorganizowane osobne gniazdo żeńskiego Sokola, na wzór istniejącego już w Grudziądzu podobnego gniazda. Niechaj więc inne miasta idą za przykładem Torunia, abyśmy z Sokola naszego stworzyli taką potęgę jaką jest Sokół w Czechach, gdzie każdy 40 obywatel jest członkiem Sokola.

Eliski.

Z życia Tow. Gimn. „Sokół“.

(okręg IV toruński).

Termin zebrania Rady Okręgowej. — Jubileusz lwowskich sokolów. — Subwencja dla gniazda w Dźwierzniu. — Wyposażenie gniazd w przyrządy. — Odznaka sokola.

Doroczne zebranie Rady Okręgowej odbędzie się w niedzielę 3 kwietnia br. w Kowalewie. — Tow. Gimn. „Sokół“ Macierz we Lwowie obchodzić będzie 5 i 6 czerwca br. 60-lecie istnienia. Uroczystość ta będzie świętem całego Sokolstwa Polskiego, toteż i okręg IV winien wziąć udział w tem święcie. Wszystkie gniazda okręgu otrzymały już zaproszenia. Należy na jednym z najbliższych zebrań ogólnych każdego gniazda omówić sprawę udziału gniazda w obchodzie lwowskich sokolów. — Przewodnictwo okręgu wyjechało w Pomorskiej Izbie Rolniczej jako właścicielki majątku Dawierzo dla tamtejszego gniazda subwencją na rok 1927 w kwocie 500 zł. Subwencję tę użyje się na ćwiczebne ubiory dla wszystkich druhow, na niezbędne przyrządy i bibliotekę. — Nowopowstałe gniazda w wioskach potrzebują przyrządów gimnastycznych, a brak im funduszy na zakup. Należałoby im dopomóc w tym kierunku. W tym celu przewodnictwo okręgu apeluje do gniazd, by o ile mają żędne przyrządy jak: poręcze, prężnik, materace, ciężarki, kółka, trapez, drabiny maczugi, laski, szpady itp. i chciały je odstąpić, by doniosły o tem przewodnictwu.

W myśl uchwały zarządu Związku ustanowiona została odznaka członkowska jednolitego typu, prawie zastrzeżona dla całego Związku. Celem tej odznaki jest uwidocznienie nazwagą przynależności danego druha do Związku sokolego.

**Czekolady deserowe,
mleczne i do gotowania**
płecaka: k 2494
A. Piasecki 1. A. Kraków.

Sposób na ukrócenie pijaństwa.

Szef urzędu kontroli nad spożyciem alkoholu dr. Brat ogłasza sprawozdanie, z którego szerokie masy obywateli szwedzkich dowiedziały się, że we wszystkich państwowych sklepach spirytusu i wódki — kieliszki od pół roku robione są z grubszego szkła. Dzięki temu zawartość alkoholu w każdym kieliszku zmniejszyła się o jedną piątą a kieliszek potaniał o 6 öre. Zdaniem dra Bratta ilość wypitych kieliszków się nie zwiększyła a więc ludność Szwecji wypila o jedną piątą mniej alkoholu i oszczędziła 600 tysięcy koron szwedzkich.

Projekt ustawy o reformie szkolnej a „opieki szkolne“.

Wyjaśnienie.

Otrzymujemy następujące pismo: W jednym z pism miejscowych ukazał się artykuł podpisany J. B. pod nagłówkiem „Reforma szkolna“, w którym znajduje się po krytyce działalności b. min. oświaty p. St. Grabskiego ustęp, wytykający, że „wówczas nikt nie stanął w obronie zagrożonej szkoły średniej“, że nie było wówczas „zebrań komitetów rodzicielskich (w Toruniu już istniał taki komitet) „tudzież, że“ dziś robi się opozycję z tego tylko względu, że sprawę reformy szkoły polskiej przeprowadza rząd marszałka Piłsudskiego a nie minister St. Grabski.“

Ponieważ w przytoczonych zdaniach i treści całego ustępu, z którego są one wyjęte, czyni się podpisanym a raczej zastępowanym przez nich zarządom organizacji szkolnych, jakimi są Opieki Szkolne przy miejscow. gimn. zarzut partyjności, przeto pozwalamy sobie na podstawie jednoznacznych uchwał Zarządów Opiek Szkolnych obu tut. szkół średnich, stwierdzić:

1. Ze mylnie jest twierdzenie autora artykułu „Reforma szkolna“ jakoby którakolwiek z naszych organizacji za czasów pojawienia się w prasie projektów p. Grabskiego istniała, tudzież jakoby wówczas w Toruniu istniał na terenie miejsc. gimnazjów jakikolwiek komitet rodzicielski. Stwierdzić też musimy, iż o ileby autor artykułu miał na myśli ów osławiony „komitet rodzicielski“ z sensacyjnego toruńskiego procesu szkolnego, żaden z członków tego „komitetu“ nie należy do Zarządu Opiek Szkolnej czy to przy gimn. męskim czy żeńskim.

2. Oba Zarządy Opiek Szkolnych stoją i stać będą na tem stanowisku iż im, jako zrzeszeniom rodzicielskim, a więc zrzeszeniom osób bezpośrednio, wszelkimi urzędowymi i autortatywnymi projektami reform szkoły średniej, zainteresowanych, przysługuje przede wszystkim prawo zabierania głosu, w sprawach dotyczących wychowania i rozwoju umysłowego ich dzieci. Dlatego też uchwalone dn. 21. lutego 1927 w Toruniu przez połączone Opieki rezolucje nie są „tezami“ dla miarodajnych czynników, lecz zajęciem stanowiską do oznaczonych przez Radę Ministrów, w ogłoszeniu urzędowej Polskiej Agencji i Telegraficznej (PAT) jako „tezy“ wytycznych zamierzonej reformy.

3. Tak każdy z Zarządów przez podpisanych reprezentowanych, z osobna jakoteż członkowie obu w dniu 21. lutego 1927 Zgromadzonych Opiek Szkolnych dalekimi są i byli od rozpatrywania sprawy ze stanowiska partyjnego, lub ze względu na ten lub ów rząd. Stwierdzamy też że tak referent jak i zabierający głos w dyskusji nad referatem i przedłożoną rezolucją mówcy, ani na chwilę nie opuścili linii rzeczowego uzasadnienia treści rezolucji ze stanowiska wyłącznie dobra naszej młodzieży i całego społeczeństwa.

Dowodem tego ściśle rzeczowego stanowiska było i jest przesłane P. T. redakcjom pism miejscowych w swoim czasie streszczenie referatu wraz z tekstem uchwalonej dn. 21. 2. 27 rezolucji, na które to streszczenie się powołujemy.

Toruń, dnia 10 marca 1927.

Za Zarząd Opieki Szkolnej przy państwowym gimn. męsk.

Ruszczyński.

Za Zarząd Opieki Szkolnej przy miejskim gimn. żeńsk.

Podpis nieczytelny.

Zasilając szeregi „Sokola“ — utrwalać przyszłość narodu polskiego.



Bogusław Herse

OSTATNIE NOWOŚCI WIOSENNE

od 19-go marca - Poznań - Hotel „BAZAR”

k 3156

Do D. 745 27.

Zarząd Dróg Wodnych w Chełmnie (Pomorze) rozpisuje Przetarg ofertowy pisemny

na dostawę (budowę): 1) 10 sztuk łodzi roboczych, 2) 3 sztuki łodzi ratunkowych do parostatków i 3) 1 sztuka łodzi objazdowej inspekcyjnej lekkiej.

Przybliżone wymiary: 1) Łodzi roboczej — długość 6,60 m, szer. 1,45 m, głębokość 0,55 m, — z dwiema ławkami do siedzenia, jednym życiemielem do osadzania żagla i trzema dolkami dla wiosel, z których dwie dolki w środku łodzi po bokach, a trzecia z tyłu łodzi do sterowania wiosłem. Łodzie robocze są bez sterów z drzewa miękkiego, mają służyć do przewożenia robotników i do pomocy przy podholowaniu promów na budowie.

2) Łodzi ratunkowych — dług. 4 m, szer. 1,50 m, głębokość 0,60 m, z trzema ławeczkami do siedzenia i schowkiem na tyle łodzi — z drzewa dębowego, olejno-szaro pomalowane.

3) Łodzi objazdowej — dług. 6 m, szer. 1,55 m, głębokość 0,52 m, z dwiema ławkami do siedzenia i trzecią ławką przykrywającą schowek zamykany przy sterze, jednym ze sterem, i dwoma przesuwalnymi dolkami w środku łodzi po bokach — z drzewa miękkiego.

Oferty należy ostatecznie przedstawić wnieść — opiewające na wszystkie lub tylko na niektóre łodzie, do powołanego Zarządu do dnia 23. marca 1927 r. o godz. 12 w zapieczętowanych kopertach zaopatrzonych napisem „Oferta na dostawę łodzi” — w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

W ofertach należy podać szczegółowe ceny łodzi poszczególnych loco wytworna, gwarancje, oraz dołączyć pokwitowanie Kasy Skarbowej na wpłacone wadium na rachunek powołanego Zarządu w wysokości 5% kosztów oferowanych dostaw w gotówce lub papierach wartościowych, lub bankowy list gwarancyjny na taką kwotę i szkice poszczególnego rodzaju łodzi wraz z opisem.

Zastrzeżenie się częściowy rozdział dostawy jak również dowolny wybór oferenta.

Wybór oferenta zatwierdza Wydział dolnej Wisły Warszawskiej Dyrekcji Dróg Wodnych w Toruniu.

Chełmno, dnia 7. marca 1927.

Naczelnik Zarządu Dróg Wodnych.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomości położone w Piasecznie i w chwili wyczerpania wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Piaseczno tom X wykaz 257 na imię rolnika Walentego Kleiny w Piasecznie zostanie dnia 17 maja 1927 r. o godzinie 10 rano wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 4. Nieruchomość jest zapisana pod art. 3 matrikuly, pod L. 173 księgi podatku budynkowego i ma następujące oznaczenia katastralne: Realność wiejska z zabudowaniem w Piasecznie mapa 9 parceli 155, 156, 157 i 149

54 56 56 66 powierzchnia 4,94,86 ha. czysty dochód 18,53 talarów i 45 mk. wartości użytkowej budynków.

Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 24 grudnia 1926 r. — Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyli im przeczyli. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądownego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia, i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda, — tych którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Gniezno, dnia 8 marca 1927 r.

k3164

Sąd Powiatowy.



Choroby płuc!

Stosowany przez pp. doktorów „Balsam Thiolecin Age” przy gruźlicy, bronchicie, kaszlu, ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia

organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „Balsam Thiolecin Age” sprzedają apteki. Zadzajcie tylko w oryginalnym opakowaniu apteki A. Gąsbeckiego w Warszawie, ul. Leszno 41.

Pocenie się rąk, pach i nóg

usuwa Sectolicin w płynie. Cena 3 zł. Dr. Caspary & Co. Gdańsk. k 3067

Wiosenne jarmarki końskie w Gnieźnie (na św. Wojciecha).

Tradycyjne tegoroczne wiosenne jarmarki końskie w Gnieźnie odbędą się w miesiącu kwietniu. Punktem kulminacyjnym jarmarków jest dzień 20. kwietnia. Jarmark zakończy się w dniu 21. kwietnia ciągnięciem wielkiej loterii końskiej, urządzonej przez Komitet Targów Końskich w Gnieźnie, a cieszącej się dawną i dobrą tradycją.

Na wygrane składają się powóz, para koni, szory luksusowe, powóz, para koni, szory wyjazdowe, powóz, koń z uprzężą, koń osiodłany, 10 koni powozowych i wierzchowych, 250 wygranych w innych przedmiotach wartościowych.

Konie zostaną zakupione na jarmarku w Gnieźnie. Zapowiada się przyjazd kupców zagranicznych z Grecji, Czechosłowacji, Węgier, Estonji i t. d.

Losy loterii po jednym złotym są do nabycia u kolektorów loteryjnych, w składach cygar i t. d. w całej Rzeczypospolitej oraz w biurze Komitetu Targów Końskich, Gniezno-Starostwo. k316



JUŻ NASI DZIADOWIE.....

w swej młodości odżywiani byli

„EMULSJĄ TRANOWĄ SCOTTA”

Jestto pierwszorzędny środek domowy, wzmacniający dzieci i osoby dorosłe, jest łatwowstrawny i zawsze dobrze znoszony. Wasz lekarz domowy potwierdzi to samo, lecz musi to być

„prawdziwa Emulsja tranowa Scotta”

którą można nabyć we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ceny obniżone o 15%.

k3157

UNIA ZJEDNOCZONE FABRYKI MASZYN TOW. AKC. ODDZIAŁ CHEŁMNO.

Polecamy po cenach niższych i na dogodnych warunkach płatności:

SIEWNIKI TACZKOWE do koniczyny, OPEŁACZE „EXACT” do obrobki zboża i buraków, MANEŻE, SIECIKARNIE, MŁOCARNIE, WIALNIE, MŁYNNY, SIEKACZE do buraków, ULE systemu DADANTA-BLATA, WIROWKI „LIBELLA”, ZNIWIARKI i KOSIARKI oryg. „DEERING” oraz duży skład części, zapasowych do maszyn żniwnych, DEERING, M. CORMICK etc. Noże do opełaczy „DEHNE GO” i inne systemy, wykonujemy podług wzorów.

WIELKIE WARSZTATY REPARACYJNE.



Enzymalt

nowy znakomity środek dla przemysłu piekarskiego, podnoszący wybitnie jakość pieczywa. Wyrabia: Browar Krak. Jana Götza, Kraków, ul. Lubicz 17. Przedst.: Jan Siuda, Koperska 21. k291

Okazja! Sprzedamy na dogodnych warunkach mało używany d5336

Fordson

z dwuskibowy plugiem, w stanie zupełnie dobrym i zdającym do użytku. Zgłoszenia prosimy skierować pod adresem

Rosachwicz i S-ka, Toruń, ulica Bydgoska 1. tel. 527 i 558.

Baczność! Baczność!

Tydzień taniego zakupu mydła.

Z powodu korzystnego zakupu mydła, urządzam tydzień taniego zakupu mydła

od poniedziałku dn. 14 b. m. do „ „ „ 21 b. m.

Polecam Sza. Klienteli tę sposobność wyrzyszczać i napatrzeć się w dobre i tanie mydło. d5472

Specjalny skład żywności

Stanisław Gelewicz ul. Wielkie Gbary 23.

Wiosna 1927

NA BIEŻĄCY SEZON

połączam

- Pierwszorzędne Nasiona -

Gospodarcze — Warzywne Kwiatowe — Leśne

Wszelkie zboża siewne

B. Hozakowski, Toruń

Skład i hodowla nasion — Zakłady ogrodnicze. (Ilustrowany cennik główny wysyłam na żądanie bezpłatnie.) k 2902



Liczba czynności: 2. K. 13 26.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Lubawie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Lubawa tom I karta 12 na nazwisko Marty Jabłońskiej łącznego obszaru 0,1a 37 m. stanowiąca zabudowaną miejską posiadłość wartości użytkowej 1800 mk. zostanie dnia 20. maja 1927 r. o godzinie 8⁰⁰ przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 5. Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 11 stycznia 1927 r.

Lubawa, dnia 26. lutego 1927 r.

Sąd Powiatowy. k3167

Liczba czynności: 2. K. 10 26.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Lubawie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Lubawa tom XXVI karta 678 na nazwisko Fryderyka Kamińskiego i żony jego Karoliny z d. Kamińskiej łącznego obszaru 18a, 28 m. stanowiąca zabudowaną posiadłość miejską wartości użytkowej 1270 mk. zostanie dnia 20. maja 1927 o godzinie 10 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 5. Wziankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 14. grudnia 1926 r.

Lubawa, dnia 26. lutego 1927.

Sąd Powiatowy. k3168

Obwieszczenie.

Przy ulicy Żółkiewskiego nr. 79, odbędzie się we wtorek, dnia 15. marca r. b. o godzinie 10-tej przetarg publiczny. Sprzedane zostaną:

Motor gazowy firmy Dents, fresa, 2 biurka dębowe, 2 pakietki system Estrych, 2 trzypaczki mechan. syst. Estrych, urządzenie transmisyjne, 2 maszyny do pisania „Kappei” z stolikami. Toruń, dnia 8 marca 1927 r. k3173

Magistrat